

KONRAD A. POLITOWICZ

GLOSA

**do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2013 r.
(sygn. I KZP 23/13) – dot. zasad odraczania kar pozbawienia wolności w postępowaniu
wykonawczym w trybie art. 151 k.k.w.**

**Commentary to the decision of the Supreme Court of 18 December 2013
in the case I KZP 23/13**

TEZA

Możliwość orzekania w kwestii dalszego odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności na podstawie art. 151 § 1 k.k.w., a w konsekwencji także co do potencjalnego ponownego warunkowego zawieszenia jej wykonania na podstawie art. 152 § 1 k.k.w., jest związana ze zróżnicowaniem tych okresów wynikającym z art. 151 § 1 zd. pierwsze i zd. drugie k.k.w. oraz uzależniona od ich upływu.

GLOSA

Głosowane postanowienie wydał Sąd Najwyższy na skutek zadanego mu pytania prawnego następującej treści: „Czy w sytuacji gdy skazany po odroczeniu wykonania kary na podstawie art. 151 § 1 k.k.w. na okres jednego roku uzyskał następnie przewidziane w art. 152 k.k.w. warunkowe zawieszenie wykonania tej kary, a wykonanie kary warunkowo zawieszony zostało następnie zarządzone, możliwe jest ponowne odraczanie wykonania tej kary na podstawie art. 151 § 1 k.k.w., mimo że była ona już odroczone łącznie na maksymalny okres jednego roku”. Odmawiając podjęcia w tym przedmiocie uchwały – co kolejno szczegółowo uzasadniono brakiem ustawowych przesłanek dla sformułowania

pytania prawnego stosownie do art. 441 § 1 k.p.k. – SN odniósł się jednak do szeregu przesłanek dokonywania odroczeń kar pozbawienia wolności na gruncie art. 151 § 1 k.k.w., co doprowadziło go m.in. do konkluzji, stanowiącej tezę postanowienia.

Sąd Najwyższy, analizując wywód pytania do niego skierowanego przez Sąd Okręgowy w S., dostrzegł, iż na temat dopuszczalności wielokrotnego odraczania (a także zyskanych po temu przesłanek formalnych na skutek odroczenia trwającego co najmniej jeden rok) oraz wielokrotnego warunkowego zawieszania wykonania kary pozbawienia wolności (orzeczonej w jednej i tej samej sprawie) w trybie art. 152 k.k.w. wypowiedział się już uprzednio Sąd Apelacyjny we Wrocławiu. Chodzi o postanowienie z dnia 27 września 2010 r.¹, w którym SA jednoznacznie taką możliwość zaakceptował – o ile każdorazowo przed podjęciem decyzji na podstawie art. 152 k.k.w. skazany korzystał co najmniej z rocznego odroczenia wykonania kary i zachodzą uzasadnione podstawy do sformułowania po raz kolejny pozytywnej prognozy społeczno-kryminologicznej. Podobne poglądy, chociaż na bazie różnej argumentacji i nieco odmiennie kreśląc konsekwencje tego założenia, wyrażali przedstawiciele doktryny, których stanowiska SN również w swym wywodzie przywołuje². SN uznał jednak ostatecznie, że przyjęcie dopuszczalności wielokrotnych rocznych odroczeń, z których każde może prowadzić do zawieszenia tej samej kary pozbawienia wolności w trybie art. 152 § 1 k.k.w., nie jest słuszne.

Nieco więcej światła na poglądy SN w omawianej materii, niż to wynika z lapidarnie sformułowanej tezy postanowienia, pozwala rzucić wnikliwa analiza jego uzasadnienia. Swoje stanowisko SN oparł zwłaszcza na łącznej analizie treści przepisów art. 151 § 1 i § 3 k.k.w. oraz zasady prawnej wynikającej z uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2009 r.³, którą uznał za nadal aktualną. Skoro zatem „łączny okres udzielonego kilkakrotnie odroczenia nie może (...) przekroczyć roku od dnia wydania pierwszego postanowienia o odroczeniu”, zaś wykładnia językowa art. 151 § 3 k.k.w. prowadzi do wniosku, iż chodzi tu o „jedno” tylko odroczenie (w art. 151 § 3 k.k.w. określając „łączny okres odroczenia”, użyto liczby pojedynczej, a nie mnogiej: „odroczeń”, chodzi tu o jedno odroczenie podejmowane „na raty”), a łączne okresy odroczenia określone w art. 151 § 1 k.k.w. są nieprzekraczalne w odniesieniu do jednej i tej samej kary, to ich wyczerpanie dezaktualizuje zagadnienie dalszego odraczania tej kary. Uznanie, że jest to jedno odroczenie udzielane kilkakrotnie oraz że zakreślony został w ustawie definitywnie

¹ Sygn. II AKz 877/10, OSAW 2011, z. 2, poz. 222.

² M.in.: R. Pietruszka, K. Nowicki czy Z. Hołda i K. Postulski.

³ Sygn. I KZP 32/08, OSNKW 2009 z. 4 poz. 27.

czas trwania tego odroczenia, determinują zdaniem SN dopuszczalność dalszego orzekania w przedmiocie odroczenia również po uprzednim zarządzeniu wykonania kary pozbawienia wolności, wcześniej już warunkowo zawieszanej w wyniku zastosowania instytucji przewidzianej w art. 152 k.k.w. Innymi słowy, (przyp. aut.) to brzmienie art. 151 § 3 k.k.w. ma wiążąco rzutować na stosowanie przepisu art. 153 § 1 k.k.w. i – perspektywicznie – również art. 152 k.k.w.

Analizując dalsze konotacje takiego założenia, SN podkreśla, że przepis art. 152 k.k.w. wiąże możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności z okresem trwania odroczenia jej wykonania, innymi słowy – odwołuje się do reguł i warunków stosowania tej instytucji sformułowanych w art. 151 k.k.w., zarówno co do sposobu liczenia okresu odroczenia – „od dnia wydania pierwszego postanowienia w tym przedmiocie”, jak i maksymalnych okresów tego odroczenia – „do roku”, a w wypadku „skazanej kobiety ciężarnej oraz osoby skazanej samotnie sprawującej opiekę nad dzieckiem (...) do 3 lat po urodzeniu dziecka”. Art. 151 § 1 k.k.w. określa zatem dwa różne okresy odroczenia w zależności od tego, czy jego podstawą są kryteria przedmiotowe – zdanie pierwsze, czy też podmiotowe – zdanie drugie. Właśnie to zróżnicowanie może mieć znaczenie przy ustalaniu, czy w odniesieniu do konkretnego skazanego istnieje jeszcze hipotetyczna możliwość ponownego zrealizowania przesłanek wymaganych w art. 152 k.k.w. Zestawiając np. okres odroczenia przysługujący kobiecie ciężarnej lub osobie skazanej wychowującej samotnie dziecko do 3 lat po jego urodzeniu, z rocznym okresem wynikającym z art. 152 k.k.w., uprawniającym do ubiegania się o warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności, widać, że wykorzystanie przez osobę skazaną okresu odroczenia w rozmiarze co najmniej jednego roku – o jakim mowa w art. 152 § 1 k.k.w. – nie pozbawia jej możliwości skutecznego ubiegania się o udzielenie dalszego odroczenia, o ile zachodzi podmiotowa przesłanka wymieniona w art. 151 § 1 zd. drugie k.k.w.

SN posłużył się również, jako wskazówką za wykluczeniem wielokrotnych zawiesznień w trybie art. 152 k.k.w., argumentacją zawartą w stanowisku zaprezentowanym w sprawie przez prokuratora Prokuratury Generalnej. Zwrócono w nim uwagę na istniejące w Kodeksie karnym wykonawczym rozwiązania prawne umożliwiające sądowi uwzględnienie indywidualnych sytuacji, w których niezwłoczne wykonanie kary pozbawienia wolności, już po wykorzystaniu pełnych okresów odroczenia zakreślonych w art. 151 § 1 k.k.w., nadal pociągałoby za sobą „zbyt ciężkie skutki” z punktu widzenia skazanego lub jego rodziny. W wyjątkowych i szczególnie uzasadnionych wypadkach przedłużająca się trudna sytuacja skazanego, będąca początkowo podstawą orzeczeń o odroczeniu wykonania kary pozbawienia

wolności, może stać się zdaniem SN również przesłanką zawieszenia postępowania wykonawczego jako długotrwała przyczyna uniemożliwiająca jego prowadzenie (art. 15 § 2 k.k.w.).

Odnosząc się do powyższych poglądów SN, wyrażonych w glosowanym postanowieniu, należy już na wstępie podkreślić, co zarówno pytający Sąd Okręgowy w S., jak i Sąd Najwyższy podkreśliły, że istotnie jest „kara pozbawienia wolności, której wykonanie najpierw parokrotnie odroczone na okres roku, potem warunkowo zawieszono, a potem zarządzono” przez cały czas tą samą karą pozbawienia wolności, „która nigdy nie była wykonywana”. Natomiast przekształcenie w wyniku zastosowania instytucji przewidzianej w art. 152 k.k.w. bezwzględnej kary pozbawienia wolności w karę warunkowo zawieszoną, a następnie zarządzenie wykonania tej kary na podstawie art. 75 § 1 k.k. nie powoduje, że powstaje jakaś nowa kara. Chodzi o tę samą karę, która nie została wykonana, orzeczoną tym samym wyrokiem skazującym i wymierzoną za ten sam czyn zabroniony. Poza tym ogólnym i, jak się zdaje, oczywistym stwierdzeniem większość zaprezentowanych przez SN w postanowieniu twierdzeń należy poddać krytyce.

Jako punkt wyjścia dla przedstawienia szczegółowych zastrzeżeń do proponowanej wykładni przepisów art. 151 § 1 i 3 k.k.w. należy przywołać fundamentalny wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 kwietnia 2011 r.⁴, dotyczący charakteru i konotacji stosowania instytucji przewidzianych w art. 75 k.k. (zarządzenie wykonania kary). TK uznał, że zarządzenie wykonania kary stanowi „sankcję” wobec sprawcy, który mimo danej mu szansy, nie spełnił pomyślnej prognozy kryminologicznej. Stosowanie sankcji nie jest wobec tego tożsame z jej wymierzaniem – to zastrzeżono dla postępowania jurysdykcyjnego, które w danej sprawie już prawomocnie zakończono. Sankcja ta tkwi w treści prawomocnego wyroku, który zainaugurował postępowanie wykonawcze. Niemniej sąd wykonawczy zyskuje na tym etapie kompetencję dla dokonania istotnej zmiany w zakresie uprzedniego rozstrzygnięcia o karze. Sąd ten je „przemodelowuje” – z chwilą zarządzenia wykonania kary głównej instrumenty *stricte* probacyjne przestają istnieć. Nie sposób zatem przyjąć, że taka decyzja sądu nie wpływa na cały tok postępowania wykonawczego. Przeciwnie, zmienia zupełnie jego kierunek, otwiera zupełnie nowy rozdział, odcinając „grubą kreską” to, co było przedtem. Sąd wykonawczy dokonuje tego na podstawie delegowania na niego w wyniku orzeczenia kary probacyjnej części prerogatyw sądu wyrokującego (warunkowe odroczenie w czasie ww. rozstrzygnięć). Innymi słowy – w razie zawarcia w wyroku orzeczenia warunkowo

⁴ Wyrok z dnia 5 kwietnia 2011 r., sygn. P 6/10, OTK-A 2011, z. 3, poz. 19.

zawieszającego wykonanie kary pozbawienia wolności, istnieje sankcja wymierzona, ale nie stosowana. Taką może się stać w wyniku zarządzenia jej wykonania – a to powoduje, iż właściwy sąd wykonawczy (ustalony stosownie do kryteriów wskazanych w art. 3 k.k.w.) zobowiązany jest bezzwłocznie przystąpić do jej wykonywania (art. 9 § 1 i 3 k.k.w.). Podobna powinność ciąży na sądzie wykonawczym w przypadku orzeczenia „kary bezwzględnej” – gdy to ww. etap pośredni w ogóle nie wystąpi (jest to sankcja zarówno wymierzona, jak i stosowana). Powyższe uwagi są o tyle konieczne, że poddanie szczegółowej wykładni przepisu art. 151 § 1 k.k.w. nakazuje odniesienie się także do znaczenia zwrotu „natychmiastowe wykonanie”. Oczywistym jest bowiem, że z odroczenia wykonania kary nie będzie mógł skorzystać skazany, wobec którego ryzyko takiego natychmiastowego wykonania nie występuje⁵. Treść art. 9 k.k.w. nakazuje natomiast uznać, że natychmiastowo (bo bezzwłocznie) mają być wykonywane (czy skierowane do wykonania) tylko „sankcje stosowane” – kary orzeczone jako bezwzględne lub zarządzone po okresie zawieszenia. Aby jednak móc zastosować art. 151 § 1 k.k.w., sąd wykonawczy musi ustalić także dodatkowy element – związek, i to związek bezpośredni, pomiędzy natychmiastowym wykonaniem kary a „zbyt ciężkimi skutkami”, jakie mogłoby to wywołać „dla skazanego lub jego rodziny”. W tym miejscu należy natomiast sięgnąć do – poruszanego także w glosowanym postanowieniu – różnicowania konkretnych podstaw odroczenia.

Postępowanie wykonawcze posiada istotną specyfikę. Jest mianowicie etapem procesu karnego ukierunkowanym na realizację, osiąganie konkretnych celów założonych przez sąd wyrokujący co do aspektów prewencyjnych, wychowawczych, resocjalizacyjnych, naprawczych itd. Owa celowość stoi u podstaw szeregu instrumentów prawnych oddanych do stosowania przez sądy wykonawcze, co powoduje, że szczególnie istotny jest w toku ich wykładni teleologiczny punkt widzenia. Należą do nich niewątpliwie także te z art. 151 i 152 k.k.w., pozwalające nie tylko na kontrolowanie oddziaływania sankcji na skazanego, elastyczne poruszanie się między narzędziami oddziaływania wolnościowego i penitencjarnego, ale także humanizowanie tego wpływu poprzez realizację wprost dyspozycji zawartej w art. 4 § 1 k.k.w. Nie może budzić wątpliwości, że elementem godności ludzkiej skazanego, z której w świetle obowiązujących standardów ochrony konstytucyjnej nie może on zostać wyzuty mimo popełnienia nawet ciężkich zbrodni, są m.in. podstawowe, przyrodzone prawa, w tym prawo do posiadania rodziny, utrzymywania z nią więzi,

⁵ Jako przykład można wskazać osobę, wobec której zastosowano okres próby, jednak spodziewa się ona pojawienia się podstaw dla zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności i niejako profilaktycznie występuje o jej odroczenie. Wniosek taki do czasu faktycznego zarządzenia – zastosowania art. 75 § 1 lub 2 k.k. – będzie nieuzasadniony i przedwczesny.

realizowania obowiązków stąd płynących, rodzicielstwa itd. Zatem oceniane przesłanki odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności można podzielić na dotyczące osoby skazanego (np. związane ze stanem jego zdrowia, zatrudnieniem, edukacją) oraz dotyczące osób trzecich. Nie sposób się zgodzić z prezentowanym przez SN założeniem, że innego rodzaju są przesłanki przywołane w art. 151 § 1 k.k.w. zdanie pierwsze – nazwane przedmiotowymi, a innego te ze zdania drugiego – podmiotowe. Oznaczałoby to bowiem, że w przypadku tych pierwszych podmiotowość osoby, do której odnosi się kryterium „zbyt ciężkich skutków”, jest bez znaczenia. Tymczasem analiza obu części art. 151 § 1 k.k.w. prowadzi do wniosku, że chodzi tu o przesłanki mieszane, gdzie zarówno podmiot, jak i przedmiot jest aspektem relewantnym i nie sposób żadnego z nich pomijać, oceniając wspomnianą relację wykonania kary (natychmiastowego) i tego skutków.

Aspekt podmiotowy obecny w art. 151 § 1 k.k.w. zd. pierwsze dotyczy literalnie: skazanego i jego rodziny. Tylko w odniesieniu do nich można rozważać element przedmiotowy: skutki przystąpienia do wykonywania kary. Jedynie pozornie odmiennie ukształtowane jest zdanie drugie. Od czasu nowelizacji z dnia 16 września 2011 r.⁶ można uznać, że o ile odroczenie dla skazanej kobiety ciężarnej ukierunkowane jest także na nią samą, jej zdrowie i płód pozostający w jej organizmie, co odpowiada jednej z ogólnych podstaw odroczenia ze względu na osobę skazaną ze zdania pierwszego, o tyle już odroczenie ze względu na samotne sprawowanie opieki nad dzieckiem, dostępne dla obojga rodziców (w tym jak się wydaje również rodziców niebiologicznych) skupione jest w dominującym zakresie na osobie dziecka i jego prawach do korzystania z opieki rodzicielskiej i wychowania w rodzinie, będącej wartością chronioną konstytucyjnie⁷. Są to aspekty stojące już poza jestestwem osoby skazanej – dotyczą zatem dziecka jako członka jej rodziny (także adekwatnie do zdania pierwszego). Elementem, który powoduje, że nie można uznać przepisu art. 151 § 1 k.k.w. zd. drugie za *superfluum* wobec zdania pierwszego jest jedynie odmienne ustalenie okresu, na jaki można stosować odroczenie – w okresie ciąży kobiety i do 3 lat po urodzeniu dziecka. W zasadzie tożsamy efekt można by osiągnąć, skracając art. 151 § 1 k.k.w. do jednego zdania: sąd może odroczyć wykonanie kary (...) na okres do roku albo do lat 3 od urodzenia się dziecka w razie samotnego jego wychowywania przez skazanego, jeżeli natychmiastowe wykonanie kary pociągnęłoby dla skazanego lub jego rodziny zbyt ciężkie skutki. Taki sposób postrzegania znaczenia, w tym wektorów ochrony, art. 151 § 1 k.k.w. nie

⁶ Dz.U. z 2011 r. Nr 240, poz. 1431.

⁷ Szeroką w tym względzie argumentację prezentował autor w opracowaniu „Tacierzyńskie” odroczenie. Uwagi na tle nowelizacji art. 151 § 3 k.k.w., *Probacja* 2012, nr 3, s. 157 i n.

pozwała natomiast na różnicowanie sytuacji skazanego (dopuszczalności odroczeń, ich ogólnych zasad) w zależności od tego, czy przesłanką odroczenia miałyby być opieka nad dzieckiem do lat 3, czy też innym członkiem rodziny (np. starymi rodzicami, niepełnosprawnym rodzeństwem), czy wreszcie osobista sytuacja samego skazanego (stan jego zdrowia i in.).

Na bazie powyższej konkluzji, w kontekście głosowanego postanowienia, dostrzec należy, że SN w sposób nie dość czytelny wskazał w jego uzasadnieniu, jak rozumie termin „do 3 lat po urodzeniu dziecka”⁸ z art. 151 § 1 k.k.w. zdanie drugie. O ile jasnym jest, iż wedle SN w jednej sprawie, jedna kara pozbawienia wolności może być odraczana kilka razy, ale co do zasady na łączny okres do 1 roku, niezależnie od formuły, w jakiej została orzeczona (bezwzględna/zawieszona) oraz liczby stosowanych w tzw. międzyczasie zawiesznień (w tym na podstawie art. 152 k.k.w.), o tyle nie sposób wskazać, czy przychyliła się SN do adekwatnego traktowania również okresu odroczenia ze względu na opiekę nad dzieckiem⁹, czy też okres ten ma dotyczyć samotnego wychowywania każdego z kolejno rodzących się dzieci osoby skazanej¹⁰. Ten drugi wariant jest tu o wiele słuszniejszy nie tylko przez wzgląd na ww. cel takiego, a nie innego sformułowania art. 151 § 1 k.k.w. zdanie drugie, ale również z uwagi na odczytanie – zgodnie z zasadami zresztą, które stosował SN, wydając głosowane postanowienie – wyrażenia „po urodzeniu dziecka”. To jednak prowadziłoby w świetle tezy postanowienia do istotnego rozdźwięku pomiędzy zasadami odraczania kar w przypadku konieczności uwzględniania przesłanki „zbyt ciężkich skutków” dla członków rodziny skazanego nie będących dziećmi do lat 3 (tu kilka odroczeń stosowanych w sprawie, tj. całym postępowaniu wykonawczym, nie mogłoby nigdy przekroczyć sumarycznie 1 roku) i takich właśnie dzieci (dopuszczalność wielokrotnych odroczeń na okres do 3 lat od urodzenia się dziecka i na każde dziecko z osobna). Prowadziłoby to wprost do stwierdzenia, że dla prawodawcy (związanego wszak także zasadami konstytucyjnymi) dobro dzieci osoby skazanej, każdego z nich, jest wartością istotnie cenniejszą, zasługującą na szczególną ochronę na tle dobra innych członków rodziny – odroczenia z przyczyn nie leżących po stronie samego skazanego mają przyczynić się do

⁸ Także tu występuje liczba pojedyncza: dziecka – jakkolwiek nie można zakazać osobom skazanym prokreacji i narzucać na nich ograniczenia do posiadania tylko jednego dziecka, także w czasie trwania postępowania wykonawczego.

⁹ Cięża i urodzenie jednego dziecka wraz z opieką nad nim do ukończenia 3 roku życia to ok. 3 lata i 9 miesięcy.

¹⁰ W przypadku kobiet są to sytuacje występujące w praktyce: kobieta ciężarna, a później także jako matka, najpierw korzysta z odroczenia wykonania kary na maksymalny okres, później sąd karę warunkowo zawiesza na podstawie art. 152 k.k.w., wyznaczając okres próby, a następnie kiedy kara jest zarządzana do wykonania okazuje się, że skazana jest w kolejnej, czasem nawet już zaawansowanej ciąży.

czynienia przez niego osobistych starań na rzecz bliskich będących w potrzebie. Dobro każdego z dzieci byłoby niejako indywidualizowane, podczas gdy wszelkie interesy innych osób (nawet aktualnie niemożliwe do antycypowania) stawałyby się kategorią zbiorczą, gdzie wykorzystanie okresu 1 roku odroczenia dla wsparcia jednego członka rodziny lub wybranego celu zamykałoby drogę dla zaspokojenia, także w przyszłości (nawet dość odległej), równie istotnych oczekiwań tego samego lub innego członka rodziny i samego skazanego. Nie sposób pogodzić takiej sytuacji także z ogólnymi założeniami, a zwłaszcza z celami instytucji odroczenia, w tym odczytywanymi w świetle art. 4 § 1 k.k.w.

Jeżeli przedstawione powyżej uwagi odnieść do systemowej relacji przepisów art. 151 § 1 i § 3 k.k.w. oczywistym wydaje się, iż § 1 ma dla instytucji odroczenia znaczenie fundamentalne. Tworzy jej materialny rdzeń, określając ogólnie zakres chronionych dóbr i krąg podmiotów, których interesy muszą być rozważane w kontekście prawomocnie orzeczonej i wykonywanej kary. Innymi słowy, regulacja ta wyznacza pole kompromisu pomiędzy wartościami społeczno-prawnymi (karanie sprawców przestępstw, nieuchronność kary, poszanowanie i wykonalność prawomocnych wyroków, monopol sanacyjny państwa) a innymi, choć posiadającymi również aspekt społeczny (opieka rodziców nad dziećmi, zapewnienie pieczy nad osobami niesamodzielnymi, ekonomiczna samowystarczalność rodziny). Wszystkie wyżej wymienione wartości posiadają także konotacje na poziomie ochrony konstytucyjnej, stąd nie sposób apriorycznie dawać żadnej z ich grup kategorycznego primatu nad drugą. Wydaje się wręcz, że stosując art. 151 § 1 k.k.w. sądy powinny sięgać do konstytucyjnej zasady proporcjonalności, tj. ingerować w prawa skazanego i jego otoczenia tylko o tyle, o ile jest to niezbędne dla celowego wykonania wyroku (czyli osiągnięcia założonych celów skazania). Na tym tle przepis art. 151 § 3 k.k.w. jest już regulacją ewidentnie instrumentalną, wskazującą jedynie sposób realizacji przez sądy ww. nakazów i doprecyzowującą ogólne formuły z § 1. Zatem w ujęciu systemowym to § 1 powinien dominująco rzutować na odczytywanie § 3, a nie odwrotnie. Wobec tego również, inaczej niż to wywodził SN, zdanie „łączny okres odroczenia nie może przekroczyć okresów wskazanych w § 1” nie oznacza bynajmniej, że w całym procesie wykonawczym jednej i tej samej kary pozbawienia wolności wszystkie stosowane tu odroczenia mają się bezwzględnie zamykać w okresie 1 roku. Wytlumaczenie znaczenia tej konstrukcji jest oczywiste w odwołaniu do zmiany wprowadzonej do § 3 na mocy wspomianej noweli z 2011 r. Zawiera się ono w przyczynach tak dokonanej modyfikacji treści § 2 i 3 art. 151 k.k.w. Uczyniono to dla przecięcia trwającego w orzecznictwie sądowym sporu dotyczącego sposobu naliczania

okresów odroczeń, w przypadku udzielania ich kilkakrotnie w jednej sprawie¹¹. Zatem § 3 wskazuje, że w przypadku trwania odroczenia – licząc od daty wydania pierwszego postanowienia – już przez okres 1 roku (lub, we wskazanych przypadkach, 3 lat od urodzenia się dziecka), sąd nie będzie musiał rozpoznawać dotąd nierozpoznanego wniosku skazanego o kolejne odroczenie (postępowanie w tym przedmiocie wszczęte można umorzyć w trybie art. 15 § 1 k.k.w.), a nadto powinien z minięciem ww. okresu skierować karę do wykonania (stosownie do art. 9 k.k.w. będzie orzeczenie w tym przedmiocie bezzwłocznie wykonalne). Nie sposób aktualnie podporządkowywać do tak pomyślanej przez prawodawcę, porządkującej jedynie zmiany, filozofii funkcjonowania całej instytucji odroczenia wykonania kary pozbawienia wolności, na której najważniejsze założenia wskazywały w przeszłości liczne, zauważone także przez SN, acz nie poddane głębszej analizie, i nadal aktualne głosy przedstawicieli orzecznictwa sądowego i doktryny prawa.

Kierując zatem wykładnię przepisów art. 151 k.k.w. zgodnie z ich hierarchią, w tym wynikającą z systematyki tej jednostki redakcyjnej i z nią zbieżną, przy założeniu prymarnej pozycji regulacji prawa materialnego, tworzących zręby danej instytucji, nad regulacjami uzupełniającymi, instrumentalnymi, zawierającymi elementy proceduralne¹², a także uwzględniając przywołane uprzednio rozróżnienia na kary tylko wymierzone oraz stosowane, co łącznie rzutuje na uznanie sankcji za „natychmiast wykonalną”, należy odczytać art. 151 § 1 zdanie pierwsze i § 3 k.k.w. następująco: sąd może odroczyć wykonanie kary pozbawienia wolności na okres do 1 roku zawsze, gdy jest (staje się) ta kara podlegającą natychmiastowemu wykonaniu, tj. orzeczona była jako bezwzględna lub została zarządzona do wykonania, natomiast odroczenia mogą być w ten sposób udzielane kilkakrotnie, byle ich łączny wymiar nie przekroczył roku od daty pierwszego postanowienia wydanego po spełnieniu ogólnych przesłanek art. 151 § 1 k.k.w. (co nie nosi znamion sprzeczności z cyt. tezą uchwały SN z dnia 25 lutego 2009 r.)¹³. I adekwatnie art. 151 § 1 zdanie drugie i § 3 k.k.w.: sąd może odroczyć wykonanie kary pozbawienia wolności, gdy jest (staje się) ta kara podlegającą natychmiastowemu wykonaniu, tj. orzeczona była jako bezwzględna lub została zarządzona do wykonania w okresie każdej ciąży kobiety, skazanej lub w okresie do 3 lat po

¹¹ Chodziło o wątpliwości, czy także okres pomiędzy upłynięciem wyznaczonego postanowieniem sądu wcześniejszego odroczenia a wydaniem kolejnego orzeczenia – w przedmiocie prolongaty (udzielenia kolejnego) odroczenia (faktyczny stan niewykonywania kary) – należy traktować jako okres trwania odroczenia, czy też dotyczy to tylko okresów wymienionych w treści kolejnych postanowień (odroczenie procesowe). Dywagacje te zakończyła posiadająca moc zasady prawnej uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2009 r.

¹² Na taki kontekst wskazuje fraza „odroczenie może być udzielone kilkakrotnie”.

¹³ Chodzić tu będzie o „łączny okres odroczenia” (liczba pojedyncza) na danym etapie postępowania wykonawczego, jak odrębny historycznie akt procesowy.

urodzeniu się każdego dziecka – wobec osoby skazanej samotnie sprawującej opiekę nad dzieckiem, byle łączny okres odroczeń stosowanych na jedno dziecko nie wykraczał poza datę osiągnięcia przez nie wieku 3 lat. Ponieważ przesłanki udzielania odroczeń z przyczyn związanych bezpośrednio z osobą skazanego są adekwatne do ww., także w tych przypadkach, zawsze gdy aktualne jest natychmiastowe wykonanie kary, a pociągnęłoby to zbyt ciężkie skutki dla samego skazanego, powinien on móc korzystać z rocznego odroczenia. Wprowadzanie tu ograniczeń ilościowych wymagałoby nie tylko uzupełnienia przesłanek art. 151 § 1 k.k.w. w wyniku zapożyczeń z przepisu podrzędnego (§ 3), ale także poprowadzenia takiej wykładni na niekorzyść skazanego i innych podmiotów uprawnionych do uzyskania od niego określonych świadczeń, narażając tym ww. osoby na „zbyt ciężkie skutki” wynikające z „natychmiastowego wykonania kary” wobec skazanego.

Nie sposób również zgodzić się z poglądem, iż art. 151 § 3 k.k.w. rzutuje na stosowanie art. 152 § 1 k.k.w. Jego, jak rzeczono, porządkujące znaczenie przejawia się jedynie w tym, że precyzuje, jak liczony ma być okres odroczenia uprawniający do wnioskowania o warunkowe zawieszenie kary w postępowaniu wykonawczym. Natomiast sam fakt trwania odroczenia, tj. jego prawidłowego ustanowienia (raz lub kilkakrotnie), stawianych mu celów, ich realizacji przez skazanego w kontekście prognozy kryminalistycznej, sąd ustali wyłącznie na tle art. 151 § 1 k.k.w. Zatem zawsze gdy minie nieprzerwanie biegnące przez okres 1 roku odroczenie, skazany ma prawo wnioskować o zawieszenie¹⁴, a sąd, bez ograniczeń liczby takich zawieszeń, może z niego skorzystać. Należy wszakże pamiętać, że w wyniku delegacji na sąd wykonawczy, to on będzie realizował część kompetencji zwykle przypisanych do sądu wyrokującego – art. 152 k.k.w. jest niejako mechanizmem zwrotnym art. 75 § 1 i 2 k.k. Zatem sąd warunkowo zawieszając karę pozbawienia wolności nie przekraczającą 2 lat, czyni ją sankcją, która nie jest stosowana. Staje się ona niepodlegającą natychmiastowemu wykonaniu, a tym samym wszelkie okoliczności i następstwa związane z trwaniem tego stanu na poprzednim etapie postępowania wykonawczego wygasają. Uzyskując pozytywną prognozę kryminologiczną, która oznacza, że można oczekiwać, iż skazany w okresie wyznaczonej mu próby nie popełni już przestępstwa, skazany zawiera z sądem swoistą umowę, ustalającą od nowa (w oderwaniu od uprzednio wydanego wyroku i tego, co nastąpiło po jego wydaniu) warunki probacji. Tak, jak ustalony w postanowieniu wykonawczym okres próby nie stanowi kontynuacji próby orzeczonej w wyroku (zaczyna się ona od początku w nowoorzeczonym wymiarze), a grzywna z art. 71 § 1 k.k. jest nową karą, niezwiązaną z

¹⁴ Niezależnie, czy korzystał z odroczenia w związku ze zd. pierwszym czy zd. drugim art. 151 § 1 k.k.w.

tożsamą, orzeczoną w wyroku¹⁵, tak też odroczenie stosowane po zarządzeniu kary uprzednio zawieszanej na mocy art. 152 k.k.w. jest samodzielnym, niedeterminowanym uprzednim przebiegiem postępowania wykonawczego środkiem i zarazem uprawnieniem skazanego.

W kontekście art. 151 § 1 k.k.w. należy odnieść się także do okoliczności, że odroczenie jest środkiem wyjątkowym i stosowanym kierunkowo. Innymi słowy – skutki natychmiastowego wykonania kary mają być rzeczywiście „zbyt ciężkie” w porównaniu do zwykłych następstw izolacji penitencjarnej (która wywołuje rozłąkę z rodziną, utratę pracy, niemożność regulowania zaciągniętych zobowiązań finansowych, itd.), zaś okres udzielonego odroczenia ma mieć wymiar konieczny w ich świetle, ale zarazem wystarczający dla usunięcia tak powstałych barier dla humanitarnego wykonania kary. Nie oznacza to jednak, że ogólnie dopuszczalny maksymalny okres nieprzerwanego trwania odroczenia (1 rok) zawsze pozwoli na osiągnięcie sytuacji, w której osadzenie skazanego nie wywoła niepożądanych następstw. Natomiast skazany wie, że na danym etapie postępowania wykonawczego, gdy w zasadzie powinien zostać pozbawiony wolności, ma 1 rok, aby wszystkie swoje powinności wobec rodziny zabezpieczyć – także w perspektywie okresu odbywania kary. Jeżeli mu się to nie uda, fakt ten, nawet połączony z rocznym odroczeniem, nie będzie samoistną przyczyną skorzystania z art. 152 § 1 k.k.w. Z kolei powody, dla których odroczenia są udzielane, mogą prowadzić do realizacji – niejako równoległe, przy okazji, jako wartość dodana – także celu resocjalizacyjnego, wychowywania i uspołecznienia osoby skazanej. Takie skutki może mieć poświęcenie się przez skazanego pracy zarobkowej i zabezpieczeniu zaplecza ekonomicznego rodziny, czy osobistej opiece nad bliskimi osobami niesamodzielnymi. Odpowiednio długi okres tych starań może wskazywać, że tak wypracowana postawa skazanego już się utrwaliła i rzutuje na przyjęcie pozytywnej prognozy kryminologicznej. Prawodawca ustalił ten okres oceny w art. 152 k.k.w. na co najmniej 1 rok. Niemniej ani zakończenie okresu udzielonego przez sąd odroczenia trwającego 1 rok i niedopuszczalność jego przedłużenia, ani nawet skorzystanie z możliwości warunkowego zawieszenia wykonania kary w toku postępowania wykonawczego, nie implikują założenia, że wszelkie uzasadnione potrzeby członków rodziny skazanego zostały zaspokojone. Po rocznym odroczeniu sąd jedynie może, ale nie musi, kary zawiesić. Może się zatem okazać, że odroczenie wykorzystano, jego cele nie zostały w pełni osiągnięte, a jednocześnie brak przesłanki pozytywnej prognozy kryminologicznej wskazującej na celowość zawieszenia wykonania kary. W takiej sytuacji SN – za

¹⁵ Sytuacja wielokrotnego orzekania grzywny akcesoryjnej może mieć miejsce w przypadku osoby skazanej na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i ww. grzywnę, którą to karę po jej zarządzeniu i rocznych odroczeniach ponownie zawieszono, obostrzając warunki probacji po raz wtóry grzywną.

prokuratorem Prokuratury Generalnej – proponuje zawieszenie postępowania wykonawczego w trybie art. 15 § 2 k.k.w. Także ta koncepcja budzi wątpliwości.

Jakkolwiek katalog przesłanek przepisu art. 15 § 2 k.k.w. jest otwarty, to jednak prawodawca wskazał tam ich przykładowy rodzaj i ciężar gatunkowy, a nade wszystko nakazał, aby wynikała z ich zaistnienia „długotrwała przeszkoda uniemożliwiająca postępowanie wykonawcze”. Warto zauważyć, że w przepisie wymieniono jedynie okoliczności ściśle związane z osobą skazanego: niemożność jego ujęcia, niemożność wykonania wobec niego kary z powodu jego choroby (psychicznej lub innej przewlekłej i ciężkiej). Podobnie można interpretować przyczyny zawieszenia postępowania wykonawczego wymieniane w innych regulacjach – np. art. 607e § 1 k.p.k. (zasada specjalności to osobisty przywilej osoby ściganej). W przypadku gdy sytuacja trudna, wynikająca z możliwego pozbawienia wolności skazanego, dotyka osób trzecich, tego rodzaju przeszkody już nie występują – brak jednoznacznego ich powiązania z „możliwością” prowadzenia postępowania wykonawczego. Kara może być bowiem, obiektywnie oceniając, wykonywana. Co więcej, „długotrwałość przeszkody” również nie może być interpretowana dowolnie. Chodzi tu okresy na tyle długie, że nie jest możliwe zaplanowanie w ich perspektywie efektywnych działań sądu wykonawczego, rokujących względnie pewnym lub prawdopodobnym przewyciężeniem ww. przeszkód – zwykle sądy stosują takie zawieszenie w sytuacji istnienia przeszkody, której czasu trwania wręcz nie da się przewidzieć¹⁶. Z pewnością nie będzie taką długotrwałą przeszkodą wynikająca z wniosku skazanego jego chęć zaopiekowania się członkiem rodziny, który ma wyznaczony krótki okres leczenia, podczas którego wszak nie będzie mógł się obyć bez wsparcia, np. 3 tygodnie unieruchomienia wszystkich kończyn w opatunku gipsowym. Tymczasem równoległe funkcjonowanie kary izolacyjnej podlegającej bezzwłocznemu wykonaniu nie powinno się spotykać z brakiem reakcji sądu. Jakkolwiek zatem instytucja odroczenia nie zawsze będzie mogła stanowić remedium na podobne sytuacje, umożliwiając ich uwzględnienie w przebiegu postępowania wykonawczego, to jednak przez wzgląd na treść art. 151 § 1 k.k.w. jest ona zdecydowanie bardziej adekwatną, niż zawieszanie postępowania w trybie art. 15 § 2 k.k.w.

¹⁶ Przez „długotrwałą przeszkodę” uniemożliwiającą postępowanie wykonawcze należy rozumieć taką przeszkodę, której termin ustania bądź w ogóle jest niemożliwy do ustalenia, bądź tak odległy w czasie, że przekracza możliwość racjonalnego ustalenia, kiedy postępowanie wykonawcze będzie można kontynuować (tak: wyrok SN z dnia 8 grudnia 1978 r., sygn. Rw 447/78, OSNKW 1979, nr 5, poz. 59; oraz K. Postulski, *Komentarz do art. 15 k.k.w.*, [w:] *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, WKP 2012). „Trwający 24 dni okres leczenia sanatoryjnego skazanego nie może być utożsamiany z długotrwałą przeszkodą uniemożliwiającą prowadzenie postępowania” (tak: postanowienie SN z dnia 5 sierpnia 1988 r., sygn. WZ 27/88, OSNKW 1989, nr 1-2, poz. 11).

Należy także dostrzec treściową zbieżność przesłanek art. 15 § 2 k.k.w. oraz art. 22 § 1 k.p.k. (który nie znajduje w postępowaniu wykonawczym zastosowania z uwagi na treść art. 1 § 2 k.k.w. – dublują się¹⁷). Odczytując zatem konotacje art. 15 § 2 k.k.w. w szerokim ujęciu porównawczym i systemowym należy odrzucić możliwość korzystania z niego w sposób proponowany w głosowanym postanowieniu – wszak postępowania karnego nie zawiesza się co do zasady przez wzgląd na okoliczności nie dotyczące jego podmiotu (oskarżonego).

ABSTRACT

This paper covers rules of postponement of a penalty as they are determined by article 151 of Punishment Execution Code.

¹⁷ Por.: K. Postulski, *Komentarz ...*, op. cit.